



DZIŚ Z „RZ” I część filmu
E. Słankiewicz i J. Pospieszalskiego
Lista pasażerów

Część II jutro

Wydanie z płytą dostępne w punktach sprzedaży
oraz dla prenumeratorów pakietu Plus

NAJWIĘKSZE TARGI W BRANŻY
AUTOMATICON® 5-8 kwietnia 2011
AUTOMATYKA POMIARY ELEKTRONIKA
Warszawa, EXPO XXI,
ul. Prądzińskiego 12/14,
godz. otwarcia 9:00 - 17:00
(pt. do 15:00)
www.automaticon.pl
PONAD 300 WYSTAWCÓW WSTĘP WOLNY

tel. 0 801 803

**Nowa inwestycja
już w sprzedaży**
tel. 22 71 71 01



RZECZPOSP

CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) | CENA Z PŁYTĄ 7,99 zł (w tym 23% VAT)

rp.pl

Ponied

POGOTOWIE PODATKOWE > C6

Rozliczenie samotnego rodzica

Prawo codnia

PRAWO I PRAKTYKA
Firma w lokal

Jak Łukaszenko dorobił się miliardów

TAJNE KONTA | Prezydent Białorusi to jeden z najbogatszych ludzi Europy. Ale na razie nikt nie może mu niczego udowodnić

PIOTR KOŚCIŃSKI

Według deklaracji, którą musiał złożyć jako kandydat na prezydenta, Łukaszenko w 2009 r. zarobił 90 milionów białoruskich rubli - czyli 90 tysięcy złotych.

Ale można sięgnąć po zupełnie inne szacunki. Najwyżej majątek prezydenta Białorusi ocenia rosyjska telewizja NTV - 8 - 12 miliardów dolarów (23,3 - 35 miliardów zł; dane z filmu „Bačka Chrzestny 3”). Według dokumentów ujawnionych przez portal WikiLeaks amerykańska ambasada w Mińsku majątek Łukaszenki szacowała na 9 miliardów dolarów. Czyli tuż za pierwszą dziesiątką najbogatszych Europejczyków według listy magazynu „Forbes”.

Z kolei specjalizujący się w sprawach Białorusi rosyjski ekspert Andriej Suzdalcow ocenia, iż fortuna Łukaszenki wynosi ok. 4 mld dolarów. - To pieniądze, które trzyma albo w gotówce, albo w dobrze zabezpieczonych aktywach za granicą - podkreślił w rozmowie z „Rz”.

Prezydent na pytanie o rewelacje WikiLeaks z uśmiechem

powiedział dziennikarzom: - Jeśli znajdziecie te pieniądze, proszę oddać mi jeden procent, a pozostałe 99 weźcie sobie. Kobietom oddamy nieco więcej, mężczyznom nieco mniej.

- Pieniądze Łukaszenki są sprawą ściśle tajną. Trzeba być niezwykle odważnym awantur-

12 mld dolarów

wynosi, według rosyjskiej telewizji NTV, majątek prezydenta Łukaszenki

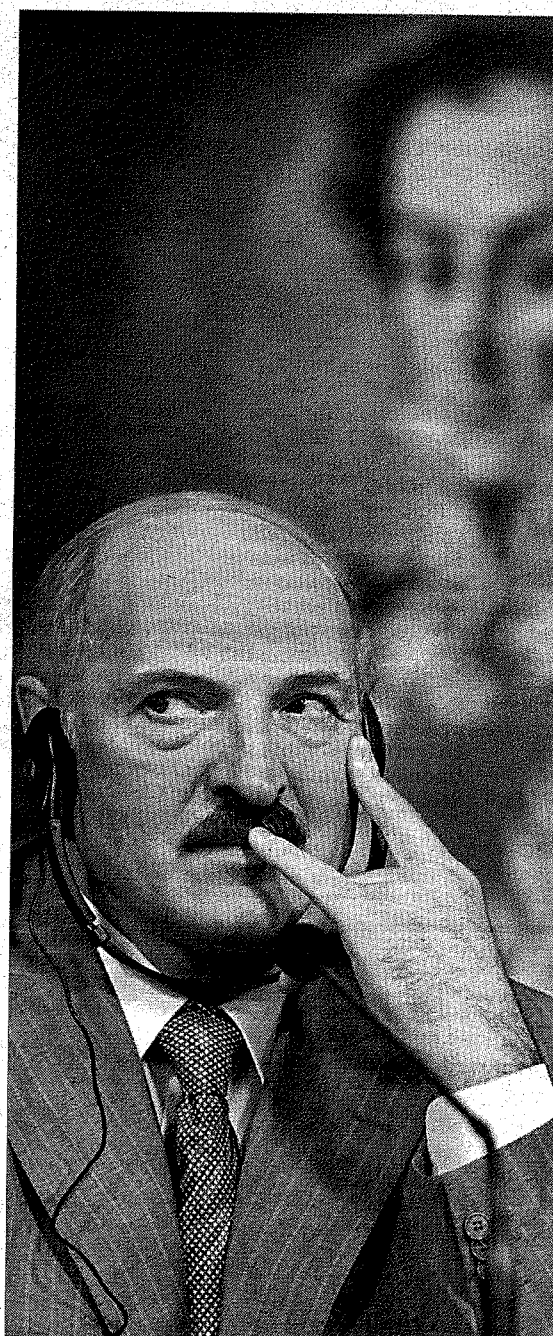
nikiem, by próbować analizować coś, co jest tak pilnie strzeżone - powiedział „Rz” niezależny miński politolog Władimir Podgól. - Dotyczy to zarówno zagranicznych kont Łukaszenki i jego najbliższego otoczenia, jak i tak zwanego funduszu prezydenckiego - dodaje Podgól.

Bo eksperci zgadzają się co do jednego: „oszczędności” białoruski prezydent trzyma za granicą, i to na kontach założonych przez przedstawione osoby.

Łukaszenko całkowicie samodzielnie - co najwyżej przy pomocy najbardziej zaufanych współpracowników - zarządza dwiema kluczowymi strukturami: Prezydenckim Funduszem Rezerwowym i Gospodarstwem Pomocniczym Prezydenta. Fundusz zasilają np. pieniądze z handlu bronią, a gospodarstwo - wpływy z loterii i gier losowych, wynajmu nieruchomości, hoteli, turystyki itp.

Obie struktury czerpią też zyski m.in. z tranzytu, reeksportu towarów do Rosji, sprzedaży towarów konfiskowanych przez celników lub przez inne służby. Nie jest wykluczone, że fundusz oraz gospodarstwo dostają też 10 proc. prowizji od dużych transakcji międzynarodowych, w których stroną jest państwo białoruskie lub państwowe przedsiębiorstwa. Otrzymują też „dobrowolne datki” od białoruskich i zagranicznych biznesmenów.

Nikt nigdy nie kontrolował ani funduszu, ani gospodarstwa - to niemal prywatne przedsiębiorstwa Łukaszenki. **A10 - 11**
- Wojciech Lorenz
Andrzej Pitsalnik z Grodna



Jeśli ktoś znajdzie moje pieniądze, będzie mógł je sobie wziąć - tak Aleksander Łukaszenko skomentował doniesienia WikiLeaks, że zgromadził 9 mld dolarów